

Kochajcie Maryję!

„Kochajcie Matkę Najświętszą i czyńcie wszystko, by Ją kochano. Zawsze odmawiajcie różaniec” –

brzmiało jedno z ostatnich jego poleceń przed śmiercią. Do Pana odszedł ze słowami „Jezus! Maryja!” na ustach i różańcem w rękę.

Demon jest blisko ludzi, którzy przeklinają.

W hotelu St. Giovanni Rotondo odpoczynek był niemożliwy, zarówno podczas dnia jak również i w nocy, z powodu opętanej dziewczynki, która wrzeszczała sięjąc strach. Matka przyprowadzała ją każdego dnia do kościoła. Miała nadzieję, że Ojciec Pio uwolni jej dziecko od złego ducha. Również w kościele jej dziecko robiło wiele hałasu. Pewnego dnia, Ojciec Pio zakończył spowiadanie kobiet, przechodził przed dzieckiem, gdy ono przerażająco wyło. Było ono trzymane przez dwóch czy trzech mężczyzn. Święty, który był zirytowany całą tą wrzawą, uderzył nogą w kierunku dziecka a następnie dosięgnął głowy dziecka i powiedział: „Przestań! Wystarczy!” Dziecko opadło na podłogę jakby było śpiące. Ojciec Pio powiedział do lekarza, który był tam obecny, aby przyprowadził je do Michała Archanioła, na Górze Świętego Archanioła. Kiedy grupa wraz z dzieckiem osiągnęła cel przeznaczenia, weszli do groty, gdzie ukazywał się Michał Archanioł. Dziecko podźwignięto, lecz nikomu nie udało się przyprowadzić dziewczynki do ołtarza Archanioła. W trakcie wielkiego zamieszania, zakonnik wziął rękę dziecka i dotknął ołtarza. Wówczas dziewczynka opadła ponownie na ziemię z odczuciem ulgi. Po kilku minutach wstała i jak gdyby nic się nie stało zapytała swoją mamę: „Czy mogłabyś kupić mi lody?” Po tym zdarzeniu grupa ludzi powróciła do St. Giovanni Rotundo, aby poinformować oraz podziękować Ojcu Pio. Na co Ojciec Pio powiedział do jej matki:

„**Powiedz swojemu mężowi, aby więcej nie przeklinał, inaczej demon powróci.**”

www.swietyojciecpiو.pl/mysli-sw-ojca-pio/

ÓSME PRZYKAZANIE BOŻE

Nie mów fałszywego świadectwa przeciw bliźniemu twemu. Pomyśl, czy:

1. Kłamałem i kłamię z przyzwyczajenia...
2. Posądzałem lekkomyślnie...
3. Bez potrzeby mówiłem o wadach lub grzechach bliźnich (obmowy)...
4. Oczerniałem bliźniego, opowiadając o nim nieprawdziwe, złe rzeczy...
5. Byłem obłudny wobec bliźniego...
6. Nie naprawiłem krzywd spowodowanych moim kłamstwem...
7. Nie zachowałem powierzonej mi tajemnicy, albo sekretów...
8. Nie zachowałem tajemnicy zawodowej (np. lekarz, pielęgniarka i inni...)...
9. Nie dotrzymałem słowa, obietnic...
10. Osądzałem bliźnich...
11. Pozywałem do sądu z błahych powodów...
12. Stawałem po stronie nieprawdy (np. dla korzyści) ...
13. Byłem wścibski, podsłuchiwałem, podglądałem...
14. Zwalałem winę na bliźniego...
15. Doniosłem fałszywie lub fałszywie zeznawałem...
16. Mówiłem bezmyślnie, głupio (gadulstwo)...
17. Fałszowałem dokumenty...
18. Zmuszałem kogoś do przyjęcia poglądów sprzecznych z jego przekonaniem...

Studium Pisma świętego

(...) Namiętna miłość św. Hieronima do Pisma świętego przepojona jest posłuszeństwem. Przede wszystkim wobec Boga, który wyraził Siebie słowami wymagającymi słuchania pełnego czci, a w konsekwencji posłuszeństwa również wobec tych, którzy w Kościele reprezentują żywą tradycję interpretacji orędzia objawionego. „Posłuszeństwo wierze” (Rz 1, 5; 16, 26) nie jest jednak jedynie

biernym odbiorem tego, co jest znane. Wręcz przeciwnie, wymaga ono czynnego zaangażowania w osobiste poszukiwanie. Można uznać św. Hieronima za wiernego i pracowitego „sługę” Słowa, całkowicie oddanego krzewieniu wśród swoich braci w wierze bardziej adekwatnego rozumienia powierzonego im świętego „depozytu” (por. 1Tm 6, 20; 2Tm 1, 14). **Bez zrozumienia tego, co zostało napisane przez natchnionych autorów, samo słowo Boże pozbawione jest skuteczności** (por. Mt 13, 19), i nie może wpływać zeń miłość do Boga.

Jednakże karty biblijne nie zawsze są bezpośrednio dostępne. Jak mówi Księga Izajasza (29, 11), nawet dla tych, którzy potrafią „czytać” — to znaczy, którzy mają wystarczającą formację intelektualną — święta księga wydaje się „zapieczętowana”, hermetycznie zamknięta dla interpretacji. **Trzeba zatem, aby wkroczył kompetentny świadek i przyniósł uwalniający klucz, klucz Chrystusa Pana, jedyne, który może złamać pieczęcie i otworzyć księgę** (por. Ap 5, 1-10), aby odsłonić cudowne wylanie łaski (por. Łk 4, 17-21). Wielu, nawet wśród praktykujących chrześcijan, otwarcie deklaruje, że nie umie czytać (por. Iz 29, 12), nie z powodu analfabetyzmu, lecz dlatego, że nie są przygotowani do rozumienia języka biblijnego, jego sposobów wyrażania i starożytnych tradycji kulturowych, wobec czego tekst biblijny okazuje się nieczytelny, jakby był napisany w nieznanym alfabecie i w niezrozumiałym języku.

Konieczne jest zatem pośrednictwo tłumacza, który wypełniałby swoją funkcję „diakonalną”, oddając się na służbę tym, którzy nie mogą zrozumieć znaczenia tego, co zostało prorocznie napisane. Można w tym względzie przywołać obraz diakona Filipa, którego Pan pobudził do spotkania z eunuchem, który czytał Izajasza (53,7-8) na swoim rydwanie, ale nie miał możliwości zrozumienia sensu tego tekstu. **„Czy ty rozumiesz, co czytasz?”**, zapytał Filip, a eunuch odpowiedział: „Jakżeż mogę [rozumieć], jeśli mi nikt nie wyjaśni?” (Dz 8, 30-31).



Bóg ma plan względem nas

„A wiemy, że Bóg współdziała we wszystkim ku dobremu z tymi, którzy Boga miłują, to jest z tymi, którzy według postanowienia jego są powołani. Bo tych, których przedtem znał, przeznaczył właśnie, aby się stali podobni do obrazu Syna jego, a On żeby był pierworodnym pośród wielu braci.”

List do Rzymian 8,28-29

„Ale wy jesteście rodem wybranym, królewskim kapłaństwem, narodem świętym, ludem nabytym, abyście rozgłaszali cnoty tego, który was powołał z ciemności do cudownej swojej światłości.”

I List Piotra 2;9

Przeczytaj i podaj dalej

Hieronim jest naszym przewodnikiem ponieważ, podobnie jak Filip (por. Dz 8, 35), prowadzi każdego czytelnika do tajemnicy Jezusa, jak i dlatego, że w sposób odpowiedzialny i systematyczny podejmuje pośrednictwo egzegetyczne i kulturowe niezbędne do poprawnego i owocnego odczytywania Pisma świętego. Kompetencje w dziedzinie języków, w których zostało przekazane słowo Boże, uważna analiza i ocena rękopisów, systematyczne badania archeologiczne, jak również znajomość historii interpretacji, jednym słowem wszystkie narzędzia metodologiczne, które były dostępne w jego epoce historycznej, były przez niego wykorzystywane stosownie i mądrze, by zwrócić się ku właściwemu zrozumieniu natchnionego Pisma.

Taki wzorcowy wymiar działalności św. Hieronima jest niezwykle ważny także w Kościele dnia dzisiejszego. Jeśli, jak naucza nas *Dei Verbum*, Biblia jest „niejako duszą świętej teologii” i jakby duchową kwintesencją chrześcijańskiej praktyki religijnej, konieczne jest, aby interpretowanie Biblii było wsparte specyficznymi umiejętnościami. (...)

(Rzym, u św. Jana na Lateranie, dn 30.09. 2020, Papież Franciszek)

Zgłębiać dokumenty Kościoła o Eucharystii Msza Święta

Papież Benedykt XVI powiedział, że zasadniczą postawą podczas liturgii powinno być włączanie się w modlitwę Kościoła, dostosowywanie do niej własnego umysłu, podążanie myśli za słowami. Nie jest to łatwe, bo postawa taka różni się od normalnego toku naszego postępowania. **Zazwyczaj najpierw się myśli, a dopiero potem nasze przemyślenia wyrażamy w słowach** – mówił Benedykt XVI. *Tutaj natomiast na pierwszym miejscu są słowa. Święta liturgia daje nam słowa, a my musimy wnikać w ich znaczenie, przyjąć je, dostosować się do nich.* Aby dobrze przeżywać Eucharystię, potrzebne jest wtajemniczenie. Ojcowie Kościoła troskliwie przygotowywali katechumenów do Mszy Świętej. Zostawili wspaniałe homilie,

katechezy, traktaty mistagogiczne – wtajemniczenie do Mszy Świętej. (...) Już od wielu lat codziennie uczestniczymy we Mszy Świętej, wykonujemy wiele tych samych gestów, wypowiadamy te same słowa i może nam grozić to, że się do wszystkiego tak przyzwyczailiśmy, że nie zastanawiamy się, po co to robimy. Przypomina mi się następująca anegdota o pracowniku kolei: (...) **Na stacji kolejowej stoi pociąg dalekobieżny, pasażerowie wyglądają przez okna. Przechodzi właśnie pracownik kolei z długim młotkiem i stuka w każde koło. Zaciekawieni podróżni pytają: „Dlaczego pan tak stuka w te koła”. Starszy już mężczyzna chwile się zastanawia, po czym zakłopotany odpowiada:” Kiedyś to ja wiedziałem, ale teraz nie pamiętam, po co ja to robię”.** Podobnie może być z nami.

(„Jak uczestniczyć we Mszy Świętej?” O. Adam Hrabia OCD)

„Jeśli Mnie kto miłuje, będzie zachowywał moją naukę, a Ojciec mój umiłuje go, i przyjdziemy do niego, i będziemy u niego przebywać. Kto Mnie nie miłuje, ten nie zachowuje słów moich. A nauka, którą słyszycie, nie jest moja, ale Tego, który Mnie posłał, Ojca. To wam powiedziałem przebywając wśród was. A Pocieszyciel, Duch Święty, którego Ojciec pošle w moim imieniu, On was wszystkiego nauczy i przypomni wam wszystko, co Ja wam powiedziałem. **Pokój zostawiam wam, pokój mój daję wam. Nie tak jak daje świat, Ja wam daję. Niech się nie trwoży serce wasze ani się lęka!**”

(Ewangelia Jan 14,23-27)

Kontakt: cp.cichy.przyjaciel@gmail.com

FB: **Cichy Przyjaciel-Kielce**

Zapraszamy do współpracy w tworzeniu i rozprowadzaniu